

Sygn. akt IV KO 88/21

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **T. W.**,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 3 września 2021 r.,
wniosku Sądu Okręgowego w K.,
zawartego w postanowieniu z dnia 9 lipca 2021 r., sygn. akt VI K [...],
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 lipca 2021 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VI K [...], prowadzonej przeciwko oskarżonemu T. W., Sąd Okręgowy w K. wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie przedmiotowej sprawy innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wniosku Sąd Okręgowy argumentował zrealizowanie przesłanki w postaci „dobra wymiaru sprawiedliwości” przez wskazanie, że w niniejszej sprawie jednym z głównych świadków będzie M. T. – mąż sędzi Sądu Rejonowego w K., uprzednio delegowanej do Sądu Okręgowego w K., a także poprzez podkreślenie powiązań pomiędzy tym świadkiem a oskarżonym, którzy, w myśl jednego z zarzutów aktu oskarżenia, mieli być członkami jednej zorganizowanej grupy przestępczej. W uzasadnieniu postanowienia Sąd wnioskujący obszernie przytoczył stanowiska orzecznicze Sądu Najwyższego, mające wspomóc argumentację dotyczącą okoliczności faktycznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że rzeczywiście w akcie oskarżenia, który wpłynął do Sądu Okręgowego w K. w sprawie VI K [...] (k. 7721 i nast.) w ramach listy osób podlegających wezwaniu na rozprawę (k. 7736) w punkcie 3 wskazano na świadka w osobie M. T.. Jest także niekwestionowanym, że świadek ten jest mężem sędzi Sądu Rejonowego w K. – M. T., uprzednio delegowanej do Sądu Okręgowego w K..

Analizując zaistniały układ procesowy przez pryzmat przesłanki dobra wymiaru sprawiedliwości, uzasadniającej zmianę właściwości miejscowej sądu w trybie art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że nie zachodzi konieczność przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

Odstąpienie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu stałoby w sprzeczności z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Oznacza to, że ocena przesłanek przemawiających za skorzystaniem z instytucji unormowanej w art. 37 k.p.k. powinna cechować się zdecydowaną wyrazistością wniosków wynikających z tej oceny, oczywistych przy tym na tle całokształtu realiów konkretnej sprawy, w tym procesowych uwarunkowań jej rozpoznania przez sąd miejscowo właściwy i konsekwencji jej przekazania innemu sądowi (zob. J. Kosonoga, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, komentarz do art. 37, t. 6; zob. również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2006 r., V KO 55/06, OSNKW 2006, z. 9, poz. 85).

Potrzeba restryktywnej wykładni art. 37 k.p.k. wynika przede wszystkim z konieczności utrzymania poczucia zaufania do niezależności Sądu i jego zdolności obiektywnego orzekania. Zbyt liberalne stosowanie art. 37 k.p.k. mogłoby stanowić przyczynę nieuzasadnionego występowania z wnioskami o zmianę właściwości miejscowej, z zawołowaną intencją pozbycia się sprawy przez sąd właściwy (zob. S. Zabłocki, *Przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 27 k.p.k.)*, PS 1994, nr 7-8, s. 4 i nast.), co stanowiłoby wypaczenie *ratio legis* wskazanego przepisu (zob.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1994 r., III KO 6/94, OSNKW 1994, z. 3-4, poz. 29).

Analiza argumentacji przedstawionej we wniosku o zmianę właściwości prowadzi do konstatacji, że jedyną okolicznością, na której się on w rzeczywistości opiera, jest powiązanie rodzinne świadka z tej sprawy z sędzią orzekającym w Sądzie właściwym w przeszłości. Trzeba wyraźnie podkreślić, że przedmiotem postępowania karnego zawisłego przed Sądem wnioskującym nie jest kwestia odpowiedzialności karnej M. T. - męża sędziego orzekającego niegdyś w tym Sądzie, tylko oskarżonego T. W.. M. T. ma być w tej sprawie jedynie przesłuchany jako świadek, zaś rozstrzygnięcie, które zostanie w tej sprawie wydane, w żaden sposób nie będzie dotyczyło jego odpowiedzialności karnej. Co więcej, już z informacji zawartych we wniosku wynika, że sędzia M. T. nie orzeka już w Sądzie Okręgowym w K. od grudnia 2019 r., a więc przez okres ponad półtora roku. Nie można uznać za uzasadnienie skorzystania z instytucji prawnej o charakterze wyjątkowym, jaką jest art. 37 k.p.k., sytuacji, gdy jeden ze świadków w sprawie jest mężem sędzi, która już od dłuższego czasu nie orzeka w sądzie właściwym. Taka wykładnia przedmiotowej przesłanki zmiany właściwości prowadziłoby do nadużywania tego trybu, a w konsekwencji mogłaby powodować paraliż wymiaru sprawiedliwości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie wskazywano, że okoliczność, iż świadkiem w sprawie ma być sędzia sądu właściwego, sądu nadrzędnego lub nawet bezpośrednio przełożony sędzię przewodniczącego składowi orzekającemu nie uzasadnia przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. Słusznie przy tym zwracano uwagę, że ocena wiarygodności zeznań świadka jest oczywistym i naturalnym obowiązkiem sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości i powiązania służbowe w kontekście konieczności dokonania takiej oceny nie stanowią przesłanki do zmiany właściwości miejscowej sądu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., V KO 16/04, OSNwSK 2004, z. 1, poz. 686; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2003 r., IV KO 60/02, OSNwSK 2003, z. 1, poz. 116). Skoro więc przytoczone powiązania nie stanowią takiego uzasadnienia, to

tym bardziej nie stanowi go potrzeba oceny zeznań M. T. w zaistniałym układzie procesowym.

Podsumowując, Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego, że fakt, iż osobowym źródłem dowodowym w sprawie ma być mąż Sędziego, który kiedyś orzekał w Sądzie właściwym, mógł rzutować na społeczny odbiór prowadzonego postępowania i powodował sytuację mogącą stwarzać zagrożenie formułowania racjonalnych opinii, że nie tylko względy merytoryczne decydują o sposobie rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 r., II KO 23/13; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2018 r., III KO 41/18). W ocenie Sądu Najwyższego nie występują przeszkody uniemożliwiające rozpoznanie sprawy w Sądzie właściwym.

Należy także zaznaczyć, że Sąd Najwyższy dostrzega, iż w sprawie IV KO 89/19 doszło do zmiany właściwości miejscowej Sądu w trybie art. 37 k.p.k., jednakże decyzja ta zapadła w zupełnie odmiennym układzie procesowym – M. T. występował w przekazanej sprawie w charakterze oskarżonego, a jego żona orzekała jeszcze w Sądzie właściwym (postanowienie o przekazaniu sprawy zostało wydane w dniu 17 października 2019 r., a okres delegacji sędzi M. T. do Sądu Okręgowego w K. zakończył się w dniu 16 grudnia 2019 r.). Z uwagi na zupełnie odmienną sytuację procesową, tanto rozstrzygnięcie nie może rzutować na decyzję w sprawie niniejszej. Podobnie w innych wskazanych w postanowieniu Sądu Okręgowego sprawach, w których Sąd Najwyższy skorzystał z instytucji z art. 37 k.p.k., miała miejsce odmienna sytuacja procesowa. W sprawie IV KO 108/13, powołanej na s. 30 postanowienia wnioskującego Sądu, oskarżonym był były sędzia sądu właściwego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2014 r., IV KO 108/13). Podobnie orzeczenia powołane na s. 31 postanowienia Sądu Okręgowego dotyczą sytuacji, kiedy to małżonek sędziego sądu właściwego był oskarżonym a nie świadkiem w sprawie.

Należy też podkreślić, że rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie dotyczy wyłącznie kwestii możliwości i zasadności zmiany właściwości miejscowej w trybie art. 37 k.p.k. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wskazane w końcowej części postanowienia Sądu wnioskującego okoliczności ewentualnych powiązań towarzyskich i relacji osobistych między sędziami Sądu właściwego a żoną świadka

M. T. mogą być ewentualnie podstawą uruchomienia procedury wyłączenia sędziego z powodów wskazanych w art. 41 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.